

SŁOWO

WILNO, Sobota 17 stycznia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 | Ad. Mickiewicza 4. otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji 1782, Administr. 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. 50259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 g

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Łaszuk.
BIENIAKONIE — Bufet Kotełowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKESZTY — Bufet Kotełowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep Tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Katuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałowski.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naucz.
PIRSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 14.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 10 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Małe votum separatatum

Walka pomiędzy opozycją i rządem w Kownie przybrała ostatnio ostre formy, a to zawdzięczając wystąpieniom księży. Opozycja litewska, po ostatecznym pogębieniu socjal - demokratów, składała się z dwóch ugrupowań: z lewa — laudyniki, ludowi socjaliści, z prawa krikisz czionie, chadecja. Chadecja do przewrotu grudniowego była najsilniejszym stronnictwem na Litwie, a obecnie jest najsilniejszą grupą opozycyjną. — Nie mogąc się pogodzić z utratą kierownictwa nawą państwową, chrześcijańska demokracja od trzech lat walczą wytrwale i zaciekle z rządem tautininków. W walce tej posiada ogromny atut w postaci duchowieństwa katolickiego, które z reguły sympatyzuje, lub wręcz należy do stronnictwa krikiszczionów. Po ostatniej konferencji biskupów i zjazdach księży walka przybrała formy niezwykle ostre i dla rządu niebezpieczne. Opozycja prze do walnej rozgrywki i rzuca ostatnie atuty: autorytet biskupów, duchowieństwa i... Watykanu. Oficjalnie jest to więc zatarg nie pomiędzy rządem i jednym z ugrupowań opozycyjnych, a pomiędzy rządem i duchowieństwem. W ten sposób rzecz rozumiają, że Watykan stanąć musiał po stronie duchowieństwa. Jeszcze przedtem nim wiadomości o wypadkach kowieńskich dotarły do prasy polskiej, gdzie obecnie obili się jak szerołkim echem, niemieckie pismo w Rydze, „Rigische Rundschau”, uśmieciło sensacyjną rewelację, że tem walki, jej kulisami jest raczej polityka zagraniczna niż wewnętrzna. Wychochodząc z tego założenia pismo twierdzi, że inicjatorem zatargu nie są księża litewscy a właśnie Watykan. Watykanowi chodzi o pogodzenie Polski z Litwą. Duchowieństwo zaś litewskie nastrojone wrogo do polityki obecnego rządu wogóle, a więc i do polityki zewnętrznej, stojąc na czele wielkiego ugrupowania politycznego chadecji, może być ważnym czynnikiem zmiany tej polityki. Za jego to więc rzekomo współdziałaniem zgoda z Polską dokonac się może. Mniej więcej podobne przekonanie zapanowało też w Polsce, a pogłoski o akcji Watykanu, której ostatecznym celem ma być pogodzenie Polski i Litwy, znalazły szeroki zbyt zarówno w depeszach jak artykułach szeregu gazet polskich. W rezultacie czytając pisma polskie odnosi się wrażenie jakoby opinia polska stała po stronie krikiszczionów i opozycji kowieńskiej i dziwić się temu niepodobna. Jest to rzecz zupełnie jasna. Polityka polska, która od tylu lat czyni bezskuteczne wysiłki w kierunku nawiązania normalnych stosunków z Litwą odniosłaby niewątpliwie wielki sukces, gdyby chadecja doszła do władzy, o ile... o ile oczywiście wszystkie te informacje o nastrojach opozycji litewskiej i akcji Watykanu są prawdziwe. Przypuśćmy narazie, że tak i wyciągniemy stąd konsekwencje.

nie „linji administracyjnej” jako stałej granicy. Naszym ideałem natomiast jest zjednoczenie ziem b. W. Księstwa Litewskiego, a ugruntowanie granicy koło Jewja byłoby nieszczęściem różnowznacznym wyłączeniu się odwiecznych tradycji, ideałów i aspiracji. Otóż my, wychodząc właśnie z założenia tych „odmiennych konstrukcyj”, położyć swego podpisu pod moralne popieranie chadeckiej opozycji w Kownie nie możemy. Swojego czasu rząd polski popierał akcje emigrantów litewskich z obozu socjal - demokratów. Zamieściliśmy wówczas wielki artykuł, zwalczający kongres emigrantów w Rydze. Wybitny udział w tej polityce prowadził ówczesny poseł polski w Rydze Łukasiewicz. Była to akcja wybitnie nie poważna. Błędy jej polegały na nie znajomości przedmiotu, na przecenianiu socjalistycznego ugrupowania litewskiego, które nie posiadało żadnego wpływu u siebie w kraju i składało się w znacznej części z jednostek moralnie nisko stojących. Akcja ta po niosła całkowite fiasco i przysporzyła rządowi polskiemu wiele kłopotów na forum międzynarodowym. Myślny od początku swoje votum - separatatum zaznaczyli, a zaznaczyliśmy głównie dla tego, że przechodząc do porządku nad dyplomatycznymi walorami tej akcji i jej celowością z punktu widzenia Warszawy, nie mogliśmy dać swego wileńskiego żyra pod akcję, której rezultatem byłby niewątpliwie rozkład, nietylko polityczny, ale i moralny Litwy. Rządy radykalnych socjalistów byłyby nieszczęściem wewnętrznym dla Litwy, a my spekulować na rozkładzie moralnym własnej ziemi nie mamy prawa. Mniejsza z tem — tamto była afera, dziś opinia polska zdaje się stawać po stronie opozycji krikiszczionów i z następujących względów: że to jest wogóle opozycja, po drugie, że w razie dojścia jej do władzy możliwe jest porozumienie, gdyż ta opozycja byłaby raczej skłonniejsza do zrzeczenia się litewskich terytorjalnych pretensyj. Bardzo pięknie, ale my, którzy też jesteśmy Litwinami i twierdzimy, że nie gorszymi od kowieńskich, musimy wniknąć w ten podkład psychologiczny i w tę przyczynę ewentualnej ustępliwości chadecji kowieńskiej. Po powrocie z Kowna w r. 1928 napisałem artykuł p.t. „Ci, którzy Wilna nie chcą”. Starałem się tam skarakteryzować obóz opozycji litewskiej, a w pierwszym rzędzie chadecję litewską. — Co to jest chadecja litewska? — To są litewscy endecy, to są skrajnie nacjonalisti, tacy młodo - turcy, tacy kemał — paszowie, tacy: „Litwa dla Litwinów”, biegający z palcem na mapie po etnograficznych granicach Żmudzi. Co mogą mieć oni wspólnego z tradycjami Wielkiego Księstwa Litewskiego, z ideą Witoldową, którą teraz obchodzą, z sukcesją po tem księstwie, którego obszar i stosunki dziś na niem panujące byłoby im ciężarem. Tacy ludzie w gruncie rzeczy nie chcą Wilna, boby ono było dla nich takim samym ciężarem i psuobitychy ich ciasnej, nacjonalistycznej językowej ideologii. Sprawa Wileńska potrzebna im była raczej dla utworzenia tego właśnie kordonu izolacyjnego i odgraniczającego Żmudź etnograficzną od reszty Litwy i Polski. Nacjonalisci litewscy są naszymi przeciwnikami politycznymi, tak samo jak są nacjonaliscy polscy. Z jakiejś racji mielibyśmy ich popierać i cieszyć się z tego, że doszli w Kownie do władzy? — „Ci co Wilna nie chcą...” czyż my, którzy nie wyrzekliśmy się swych aspiracji wielko - litewskich i nie przekreśliliśmy roli dziejowej Wilna, nie uważamy, że bliżsi nam z pośród Litwinów są ci właśnie co Wilna chcą?...

OBRADY IZBY POSELSKIEJ

AWANTURY KOMUNISTY.

WARSZAWA. (PAT). — 5-te posiedzenie Sejmu z dnia 16 stycznia br. otworzył marszałek Sejmu o godzinie 16 min. 15. Przed przystąpieniem Izby do obrad słubowanie poselskie złożyli pp. Szulik i Brodacki. Marszałek oznajmił, iż pos. Roman Abraham zrzekł się mandatu.

Następnie pos. Burzyński (Fr. Kom.) zainterpelował marszałka w sprawie wniosku frakcji komunistycznej, który nie został postawiony na porządku. Marszałek zwrócił posłowi Burzyńskiemu uwagę na niekulturalny sposób zwracania się, poczem oświadczył, że wniosek nie miał dostatecznej liczby podpisów. Ponieważ pos. Burzyński nie uspokoił się, marszałek wykluczył go najpierw na jedno, później na trzy posiedzenia, wreszcie odwołał się do Izby, która wykluczyła posła Burzyńskiego na miesiąc.

ZAPALKI PODROŻEJĄ O 3 GROSZE.

Przystąpiono do porządku dziennego. Pos. Gliński (BB), przedstawiając sprawozdanie komisji o projekcie ustawy o monopoliu zapalczanym i o zaciągnięciu 6,5 proc. pożyczki zagranicznej, oświadcza, iż w dn. 17 listopada 1930 r. minister skarbu podpisał umowę, której termin zostaje przedłużony do roku 1965, co było związane z uzyskaniem pożyczki. Umowa rozciąga się także i na inne półfabrykaty. Monopolem objęte są również i zapalniczki i ich części zamiennic. Postanowienie to zmierza do ograniczenia używania zapalniczek. Umowa zwalnia spółkę od obowiązku eksportu. Cena zapalerek podniesiona zostaje o 3 grosze na pudełku, co stanowi tę różnicę, jaka jest potrzebna na całkowitą obsługę pożyczki w wysokości 32 400 tysięcy dolarów, to jest na spłatę kapitału i odsetek. Z tej ceny zapalarek 75 proc. idzie na rzecz skarbu, a reszta na rzecz spółki. Pożyczka ta jest najtańsza ze wszystkich poprzednich.

PRZYJĘCIE USTAWY O MONOPOLU ZAPALCZANYM.

W głosowaniu Izba przyjęła w drugiem czytaniu projekt ustawy o monopoliu zapalczanym. Również przyjęto w drugim czytaniu projekt ustawy o pożyczce. Punktualnie o godz. 22.30 marszałek otworzył nowe szóste kolejne posiedzenie Sejmu, oświadczaając iż na porządku dziennym znajduje się trzecie czytanie projektów ustaw o monopoliu zapalczanym i o zaciągnięciu 6,5 proc. pożyczki zagranicznej. W głosowaniu Izba przyjęła w trzecim czytaniu oba projekty ustaw bez zmian.

POSIEDZENIE KOMISJI BUDŻETOWEJ

BUDŻET MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI.

WARSZAWA. (PAT). — Sejmowa komisja budżetowa pod przewodnictwem posła Byrki przystąpiła w obecności ministra sprawiedliwości Michałowskiego do preliminarza budżetowego Ministerstwa Sprawiedliwości na rok 1931 — 32.

Na wstępie posiedzenia zabrał głos referent poseł Seidler z BB, który omówił prace legislacyjne Ministerstwa, zaznaczając, że prace te siłą faktu postępują powoli. Dlatego też dzielnicość występuje jeszcze u nas najsilniej w ustawodawstwie, gdy, przeciwnie, prawie wszystkie inne przejawy życia państwowego zostały w ubiegłym okresie dwunastolecia zuniifikowane. Obecny etat sędziów i prokuratorów wynosi 3 812, aplikantów 1003. Etat ten jest niewystarczający. Powiększenie etatu jednak w obecnych warunkach budżetowych jest niewykonalne. Referent zaznacza, że wobec wygasnięcia mocy art. 284 ustawy organizacyjnej obowiązującej w pełni sędziowska niezależność i nieusuwalność odnośnie do wszystkich kategorii sędziów, przyczem podkreśla, że przenoszenie i pensjonowanie na mocy art. 284 w latach 1929 — 30 było stosowane z wielkiem umiarkowaniem.

Zaludnienie więzień zwiększyło się w porównaniu z rokiem ubiegłym.

GWAŁTOWNE WYSTĄPIENIE OPOZYCJI W SPRAWIE BRZEŚCIA

Pos. Wyrzykowski składa oświadczenie w imieniu klubu posłów i senatorów chłopskich, zaznaczając że wobec tego, że na nad interpelacji klubu, zgłoszona łącznie z innymi klubami, w sprawie brzeskiej, ani na wnioski innych klubów nie otrzymały dotychczas posłowie odpowiedzi i ponieważ kluby czyniły odpowiedzialnym m. in. zarówno poprzedniego, jak i obecnego ministra sprawiedliwości, jako ówczesnego prokuratora, klub wypowiedział się przeciwko przyjęciu budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości. Pos. Niedziałkowski przyłącza się do oświadczenia, złożonego przez posła Wyrzykowskiego. Dalej w dłuższym wywodzie mowa atakuje ministra Michałowskiego jako ówczesnego prokuratora i sędziego Demanta, oraz komendanta twierdzy brzeskiej płk. Kosika - Biernackiego. W zakończeniu mowa zobrazowała w jaskrawych barwach traktowanie więźniów brzeskich, dalej domagał się odpowiedzi na interpelacje posel, wreszcie żąda wykrycia winnych i surowego ich ukaraenia.

OSWIADCZENIE MINISTRA MICHAŁOWSKIEGO.

Po tych przemówieniach zabrał głos minister sprawiedliwości Michałowski, oświadczaając co następuje:

Wysoka Komisja! W sprawach tu poruszonych zostały zgłoszone w Sejmie trzy wnioski i jedna interpelacja. Będą one przedmiotem rozważań we właściwych komisjach i we właściwym czasie. Wysłuchanie spraw tych przy debatach rzeczowych zaciemnić może perspektywę przy ocenie cyfr i faktów. O oświadczam, że na żadne wystąpienia polityczne, jak również ataki osobiste w czasie rozpraw nad budżetem odpowiadać nie zamierzam. Tej samej wytycznej trzymać się będą przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości.

OPOZYCJA OPUSZCZA SAŁĘ OBRAD.

Przemówienie p. ministra wywołało wrzawę na lewicy, podczas której posłowie opozycji opuścili salę obrad. Posłowie Klubu Narodowego wogóle w obradach plenarnych komisji budżetowej udziału nie wzięli.

Pos. Piłsudski przynajmniej na wstępnie słuszność posłowi Wyrzykowskiemu, który zaznacza, że sprawa brzeska ma swoje postępowanie w innej komisji i nie należy jej omawiać na dzisiejszym posiedzeniu. Dalej poseł zarzuca pos. Niedziałkowskiemu niepoważny sposób sformułowania zarzutów.

Na tem zakończono dyskusję. Wnioski referenta i przedłożenia, redukujące budżet o łączną kwotę półtora miliona złotych przyjęto. Następne posiedzenie komisji odbędzie się w sobotę.

Litewsko-estoński układ handlowy

KOWNO, PAT. Podpisany został układ handlowy między Litwą a Estonją, oparty na klauzuli największego uprzywilejowania.

pomimo całej niezgody i rozbieżności w poglądach na rolę historyczną Litwy i jej fizjonomię zewnętrzną w układzie międzynarodowym.

Naturalnie cała koncepcja ujęta tu została zgruba, schematycznie, ze się tak wyrażymy, niezupełnie ściśle. Zarówno w łonie chadecji litewskiej jak wśród tamtejszego duchowieństwa spotykamy jednostki o odmiennych zapatrywaniach na kwestję wileńską i przyswła rolę Litwy, jednostki szczerze kochające tradycję swej ojczyzny. Z drugiej strony w obozie rządzącej partji tautininków znajduje się ogromny procent zdecydowanych nacjonalistów i szowinistów: naturalnie i tu i tam panuje ogromne pomieszanie pojęć przy definjowaniu słowa „Litwa” i t.d. i t.d. Naturalnie przynajmniej, że obecny rząd kowieński w ni-

KRONIKI SEJMOWE

(Telefonem z Warszawy)

Dotychczas mówiło się: rozmielił na drobna monetę. Teraz się będzie mówiło: rozmielił na szcztoteczki do zębów.

Dziś wobec min. Michałowskiego na komisji budżetowej mówił pos. Nie działkowski w sprawie brzeskiej. Endecy na to posiedzenie komisji nie przyszli, motywując tem, że nie chcą patrzeć na min. Michałowskiego. Niemądra motywacja. Na komisję budżetową przychodzą się nie dla patrzenia na kogoś, lecz dla realnej pracy układania budżetu. Tego rodzaju niemądra motywacja wskazuje tylko, jak daleko mało serjo pojmują posłowie swoje obowiązki.

Pos. Niedziałkowski wygłosił wielkie oskarżenie w sprawie brzeskiej. Mówił długo. Wyłuszczał dokładnie pięć kart.

1) Skarga pierwsza. Co do chodzenia na spacerach. Według wiadomości pos. Niedziałkowskiego chodzić na spacerach wolno było tylko z rękami założonymi w tył. Przyczem nie wolno było chodzić we czworo, a tylko w dwóch.

2) Skarga druga. Posyłki, wysyłane posłom zamkniętym przez rodzinę, oddawane były nieakuratnie. Między innymi opowiadał pos. Niedziałkowski, że pos. Dubois wysłał mu przez rodzinę szcztoteczki do zębów dostał dopiero w wigilię opuszczenia więzienia.

3) Skarga trzecia. Oficerowie mówili do posłów: „Marszałek Piłsudski pozwolił panu kandydować na posła” — okropne okrucieństwo. Zapewne większego nie znał świat w międzyczasy od Sardanapała do Dzierżyńskiego.

4) Książki, dostarczane więźniom do czytania, były nieciekawe. Były to historie różnych pułków, wydawane przez wydziałstwa wojskowe, a posłowie zamknięci nie interesowali się tą dziedziną.

5) Gra w szachy i warcaby, które dostarczono posłom, była utrudniona. Mianowicie, krzeselka w celach odchłani brzeskiej były wmurowane w ścianę. Szachy trzeba było rozkładać na tem krzeselku i posłowie nie mogli grać, bo musieli albo stać, albo siadać na ziemi i wtedy nogami zawadzali o nogi partnera.

To wszystko.

Teraz dodajmy do tego, że gdyby jakiś przeciwnik więźniów brzeskich chciał pogrzyźć i ich osobście i całą akcję i poprosił np. naszego kochanego komika wilnianina Kurnakowicza i powiedział mu: „Zmiłuj się kochany, ośmiesz tych posłów brzeskich, ale tył ko solidnie”, to żaden Kurnakowicz, ani żaden inny komik świata nie potrafiłby ich ośmieszyć tak gruntownie, jak to uczynił p. Niedziałkowski.

Zastrzegam sobie uroczycie. Nie jest moim zamiarem wysmiewać się z więźniów brzeskich. Nawet z bolszewików, więzionych w naszych więzieniach, nie będę się wysmiewał. Ale nie ja się wysmiewam. To okropną, straszną śmiesznością okrywa i ich i całą akcję protestów brzeskich p. pos. Niedziałkowski.

Członkowie BB, zacy „Przełom” wołał: „Sprawa brzeska się po kończyć nie rozjedzie”. Tymczasem przechodzi odprężenie i to ze strony najmniej spodziewanej. Trzeba jak najprędzej wydrukować stenogram mowy pos. Niedziałkowskiego i postać wszystkim, którzy podpisywali protesty brzeskie. Każdy z nich przeczyta ten stenogram ze wzrastającym zdumieniem na twarzy, potem pójdzie do lustra i powie: „Oto widzę... człowieka lekkomyślnego”.

Na miłość boską, niech już teraz opozycja lepiej przedź dowiedzie, czy było co więcej w Brześciu, niż te szachy niewygodne, książki nieciekawe i szcztoteczki do zębów spóźnione. Przecież nie może nasze społeczeństwo pozostać z piętnem społeczeństwa, zło-

INTERPELACJA BRZEŚKA W KOMISJI SEJMOWEJ.

Wniosek Klubu Narodowego w sprawie uwięzienia b. posłów i postępowania wobec nich w twierdzy brzeskiej (ref. pos. Paschalski), oraz wniosek Klubu Ukr. w sprawie umieszczenia b. posłów ukraińskich w więzieniu wojskowym w Brześciu rozważany będzie 20 bm. na posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej.

POSEŁ BAĆMAGA O WIĘZIENIU BRZEŚKIEM

Przed sądem w Radomiu zeznawał w charakterze świadka b. pos. Baćmaga, który odbywał więzienie wraz z resztą aresztowanych b. posłów w Brześciu Litewskim.

„P. Baćmaga oświadczył, że nie miał żadnego powodu do skarg na władzę więzienia. W twierdzy brzeskiej dostawał na śniadanie herbatę, na obiad kartofle i na kolację kaszkę. Porcja chleba była szczupła, p. Baćmaga twierdził, że mógł zjeść podwójną porcję. Od dnia 9 listopada porcje żywnościowe zwiększyły się.

Z zajęć porządkowych w celi Baćmaga był zwolniony na podstawie orzeczenia lekarza. Roboty te wykonywał jego towarzysze w celach, a więc posłowie: Kiernik, Dąbski, Korynty i Barlicki. Czynności te polegały na sprzątanju celi, wynoszeniu i czyszczeniu kubła.

W czwartym dniu po aresztowaniu ostrzyżono wszystkim więźniom głowy. Codziennym pogodzinowym spacerem towarzyszył oficer. Mimo przepisu regulaminowego stawiano na „bacność” nie było wymagane.

Osobiście nie był szykanowany, co do innych zaś więźniów nie wie. W więzieniu w Radomiu, gdzie obecnie przebywa, otrzymał gorsze pożywienie, aniżeli w Brześciu.

P. Kiernik wniósł zażalenie do władz więziennych, aby przeniesić go do więzienia cywilnego. Przyrzędów do pisania nie posiadał.

Po wyjeździe z Brześcia zwrócono p. Baćmadze wszystkie rzeczy; jego współtowarzysze nie mieli kolierzyzków.

P. Korynty opowiadał w celi p. Baćmadze, że kiedy wynosił „kubel” z nieczystościami do ustępu i na dnie jego została sioma, ktoś go czterokrotnie uderzył. P. Barlicki opowiadał świadkowi Baćmadze, gdy razem siedzieli, że jakiś żandarm popchnął go na schodach. Pos. Kiernikowi odczytywano dwa razy korespondencje.

W celi paliło się całą noc światło. P. Baćmaga nie kapał się przez cały czas pobytu w Brześciu, czy inni się kąpali tego nie wie.

Do więźniów przemawiano z początku „aresztowani”, „oskarżony” a potem „pan”. P. Korynty, który siedział z Baćmagą 11 dni, zachowywał się spokojnie. Pos. Liebermana p. Baćmaga nie widział. Jako lekturę otrzymywali aresztowani książki o historii pułków polskich.

DWA WIELKIE PROCESY POLITYCZNE.

Termin dwóch wielkich procesów politycznych został ostatecznie ustalony.

29-go bm. odbędzie się proces przeciwko Jagodzińskiemu i towarzyszącyemu o przygotowanie zamachu na Marszałka Piłsudskiego. Przewodniczącym rozprawy będzie prawdopodobnie sędzia Klang.

4-go lutego rozpocznie się wielki proces w sprawie wypadków wrześniowych (14.9.) t.j. o rozruchy i opór władzom w Dolinie Szwajcarskiej. Przewodniczącym będzie również sędzia Klang.

NOWA NAGRODA LITERACKA

Do liczby istniejących u nas oficjalnych nagród literackich przybývá nowa nagroda „Nagroda Młodych”. Ma ona na celu wyróżnienie takiego pisarza o niewątpliwych zasługach, który z jakichkolwiek względów pominięty został dotychczas przez istniejące nagrody oficjalne. Nagroda ta w pierwszeństwie do przyznawanych nagród oficjalnych polega wyłącznie na pułicznym stwierdzeniu uznania zasług wyróżnionego pisarza i ma wyrażać niezawistą opinię młodych i niezrzeszonych pisarzy. „Nagroda Młodych” będzie przyznawana w grud. każdego r. pisarzy, przyczem jedynym tytułem do przyznawania w grudniu każdego roku jednemu z najbardziej utalentowanych pisarzy, przyczem jedynym tytułem do uzyskania nagrody będzie wyłącznie miara talentu danego autora.

złonego z samych histeryków. Powiedzieć do licha co innego. Mowa pos. Niedziałkowskiego wtrąciła od chwili jej wypowiedzenia, t.j. od dnia 16 stycznia godz. 12 w południe, sprawę brzeską do jamy śmieszności, z której sterczą w górę i rozpaczliwie się poruszają nogi poniekąd tego autora od protestów. Cat.

Wyrok w sprawie Dziedziula i towarzyszy

Dnia 16 bm. o godz. 17 min. 10 zapadł wyrok w sprawie Al. Dziedziula i 22 towarzyszy...

B. Gurwicz na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. I. Banka na 1 i 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

rezonans symbolizmu. W Niemczech powstała idea jedności wszystkich sztuk.

KINO MIEJSKIE SALA MIEJSKA Ostrabomska 3.

„NA SYBIR“ Od dnia 16 do dnia 21 stycznia 1931 r. włącznie będzie wyświetlany najpotężniejszy film polski...

Dzisiaj Największy sukces bieżącego sezonu! Najnowsze i najgłośniejsze arcydzieło, Atrakcyjna Śpiewna kreacja bożyszca tłumów...

Dźwiękowe kino „HELIOS“ UL. Wileńska 38 Tel. 926.

Dziś Ulubieniec publiczności BUSTER KEATON i uroczą ANITE PAGE w arcywesołej komedii...

KINO-TEATR „PANA“ WIELKA 42. Rewelacyjny program! Super-sensacja erotyczna. Najpiękniejszej i najbardziej wzruszającej film doby obecnej...

Polskie Kino „WANDA“ W. Wielka 30. Tel. 14-81. Dzisiaj Słynny mistrz maski „człowiek o stu twarzach“ Największy tragik świata LOUI CHANEY...

117 ŚRODA LITERACKA KS. ANTONI RADZIWIŁŁ JAKO PIERWSZY KOMPOZYTOR FAUSTA

Sto siedemnastą Środę Literacką wypełnił całkowicie niezmiernie ciekawy referat znanego krytyka p. Karola Stromen-gera.

Tematem referatu był najpierw — „Książę Radziwiłł jako pierwszy kompozytor Fausta“...

Z SĄDÓW

UPRZEJMOŚĆ I WEKSELKI. Pan Ignacy Rawa posiadał pomysły zakrojone na skalę europejską.

Pierwszym kompozytorem Fausta był Antoni Henryk ks. Radziwiłł, pomimo iż nie był on muzykiem, ale amatorem i dyktantem...

Dźwiękowe KINO „COSINO“ WIELKA 47.

KINO-TEATR „PANA“ WIELKA 42.

Polskie Kino „WANDA“ W. Wielka 30. Tel. 14-81.

Sensacja dla Winał Niezrozumiany król humoru i śmiechu w swoim pierwszym arcydziele dźwiękowym p. t. HAROLD LLOYD

Rewelacyjny program! Super-sensacja erotyczna. Najpiękniejszej i najbardziej wzruszającej film doby obecnej...

Dzisiaj Słynny mistrz maski „człowiek o stu twarzach“ Największy tragik świata LOUI CHANEY

- CO GRAJĄ W KINACH? Hollywood — Impresario. Heljos — Porucznik Armand.

WYPADKI I KRADZIEŻE — Wypadki w ciągu doby. Od 15 do 16 bm. zanotowano w Wilnie wypadków 60...

Dziesiątka złodziei. W dn. 15 bm. Wolejówką Bronisława, Wileńska 12 zameldowała o kradzieży z jej mieszkania białego przez Lejmęna Józefa...

Usiłowanie samobójstwa. B. B. Stanisław, zam. we wsi Gliniczki, gm. Wasiliewski, pow. szczyrzyńskiego wypiła esencję octową.

Podzutki. Przy ul. Trembackiej nr. 20 znaleziono podzutkę płci męskiej w wieku około 2 tygodni...

Radziwiłł tworzył właściwie nie operę, ale ilustracje muzyczne ściśle według wskazań autora...

Radziwiłł tworzył właściwie nie operę, ale ilustracje muzyczne ściśle według wskazań autora...

W dniu 14 stycznia br. w Sądzie Grodzkim w Postawach rozpoznana została z udziałem podprokuratora J. Korkucia sprawa...

RADJO WILEŃSKIE SOBOTA, DNIA 17 STYCZNIA 1931 r. 11,58: Czas.

Z SĄDÓW

UPRZEJMOŚĆ I WEKSELKI. Pan Ignacy Rawa posiadał pomysły zakrojone na skalę europejską.

Pierwszym kompozytorem Fausta był Antoni Henryk ks. Radziwiłł, pomimo iż nie był on muzykiem...

W dniu 14 stycznia br. w Sądzie Grodzkim w Postawach rozpoznana została z udziałem podprokuratora J. Korkucia sprawa...

RADJO WILEŃSKIE SOBOTA, DNIA 17 STYCZNIA 1931 r. 11,58: Czas. 12,05 — 12,50: Koncert popularny.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie 3-go rewiru Wacław Leśniewski zam. w Wilnie przy ul. 3-go Maja 13 na zasadzie art. 1030 UPC...

Magistrat miasta Wilna poszukuje kine-mechanika do kinematografu miejskiego.

LICYTACJA Komisarz Zarządzający Kasy Chorych m. Wilna...

OGŁOSZENIE Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie 3-go rewiru Wacław Leśniewski zam. w Wilnie...

LEKARZE Dr. Łukiewicz choroby skórne i weneryczne ul. Mickiewicza 9...

Dr. Kenigsberg choroby skórne, weneryczne i moczopiętne Mickiewicza 4, tel. 1.90.

Akuszerki AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA Szef Gabinet Kosmetyki...

KOSMETYKA GABINET Racjonalnej Kosmetyki Leczniczej.

URODĘ kobiecą kosmetyczką z wykształceniem, doskonalszą odwieść, asowa jej skóry...

PLANINA i fortepiany do wynajęcia Portowa 19 m. 6.

Desmond? A to mi nie spodzianka! — śmiał się, — uważałem cię za nieboszczyka.

Major nie odpowiedział. Nie był on bynajmniej tchórzem, ale scena, której świadkiem był przed chwilą...

— Ale pan zwarjował! — nalegał Niemiec, potrzącając niecierpliwie rewolwerem.

— Zabiłbym go! — krzyknął Belford. — Musimy pozbyć się go raz na zawsze.

— Dlaczego? POCO? — zapytał lodowatym tonem Strangwayse. — Zabić Desmondą? Co też panu przychodzi do głowy?

— Ale pan zwarjował! — nalegał Niemiec, potrzącając niecierpliwie rewolwerem.

LEKARZE Dr. Łukiewicz choroby skórne i weneryczne ul. Mickiewicza 9.

Dr. Kenigsberg choroby skórne, weneryczne i moczopiętne Mickiewicza 4, tel. 1.90.

AKUSZERKI AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA Szef Gabinet Kosmetyki Leczniczej.

KOSMETYKA GABINET Racjonalnej Kosmetyki Leczniczej.

URODĘ kobiecą kosmetyczką z wykształceniem, doskonalszą odwieść, asowa jej skóry...

PLANINA i fortepiany do wynajęcia Portowa 19 m. 6.

Do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią i pokojem kąpielowym.

Do wynajęcia dwa pokoje bez kuchni, bez mebli.

POSADY Poszukuję nauczyciela(ki) arytmetyki, księgowości i korespondencji handlowej.

Kto chce kupić solidny towar po najniższym cenie, niech zobaczy u Głowińskiego.

ROŻNE Szkoła Fajans Porcelana Serwisy Najtaniej w D. Handl. T. Odyniec i S-ka WILNO, ul. Wielka Nr. 19.

LOKALE 3 pokoje z kuchnią i pokojem kąpielowym.

Dwa pokoje z wygodami i z pawem korzystania kuchni.

Do wynajęcia 4 - 5000 dolarów poszukuje się na 1-szy Nr. hipoteki majątku ziemskiego.

SANKI Jednokonne, miejskie, eleganckie okazje.

Posiadamy do sprzedania duże wybór domów.

Do wynajęcia dwa pokoje bez kuchni, bez mebli.

POSADY Poszukuję nauczyciela(ki) arytmetyki, księgowości i korespondencji handlowej.

Zgubiona książkę wojskową i kartę mob. wydana na imię Jana Walentynowicza.

Zgubiony legitymację wydaną przez U. S. B. w Wilnie w 1930 r.

W. WILLIAMS. 40) Mortimer Belford krzychał ze złości: — Ależ niech pan zrozumie, że przeskoczyłem cały ogród, całutki dom, wszystkie zakątki.

Ale zdarzenia ostatniego tygodnia nauczyły go ostrożności. Właży więc znów na balkon i czekał odpowiedniej chwili.

Desmond? A to mi nie spodzianka! — śmiał się, — uważałem cię za nieboszczyka.

mienie się z moim starym przyjacielem. — M-me Malplaquet wyłomaczył panu o co chodzi.